



## NOWA GENERACJA ROZPOZNANIA ELEKTRONICZNEGO W ARMÉE DE L'AIR

W dniu 28 lutego francuskie ministerstwo obrony ogłosiło, że wybrało konsorcjum Dassault Aviation-Thales jako wykonawcę w postępowaniu na pozyskanie trzech maszyn rozpoznania radioelektronicznego dla francuskich sił zbrojnych, które mają zastąpić w służbie wysłużone Transall C-160 Gabriel. Samoloty te mają być dostarczone po jednym egzemplarzu rocznie w latach 2025-2027 w ramach programu pozyskania uniwersalnych zdolności do prowadzenia walki elektronicznej na platformie lotniczej (fra. Capacité Universelle de Guerre Electronique, CUGE). Stanowi on element szerszego programu zakładającego rozwój środków walki elektronicznej dla różnych rodzajów sił zbrojnych ujętego w pięcioletnim planie rozwoju francuskich sił zbrojnych „Projet de Loi de Programmation Militaire 2019/2025”. W ramach sformowanego konsorcjum za konstrukcją płatowca będzie odpowiadać firma Dassault Aviation, a za wyposażenie elektroniczne i rozpoznawcze firma Thales.

Postępowanie to jest ciekawym przypadkiem, ponieważ stanowi kolejny przykład adaptowania cywilnej platformy latającej do potrzeb sił zbrojnych – trend ten jest szczególnie widoczny w zakresie właśnie samolotów rozpoznawczych oraz morskich patrolowych. Większość państw decydujących się na wdrożenie do służby sprzętu tego typu wybiera pomiędzy dwoma dostępnymi na rynku rozwiązaniami: odrzutowcami dyspozycyjnymi klasy biznes (takimi jak proponowany we francuskim postępowaniu, widoczny na wizualizacji producenta, trzysilnikowy Falcon 7X/8X) oraz wojskowymi lekkimi samolotami transportowymi o napędzie turbośmigłowym, nomen omen najczęściej także z rodowodem cywilnym (gdzie funkcjonują jako maszyny komunikacji lokalnej), takimi jak wykorzystywana w Siłach Powietrznych RP CASA C-295. **Zaletą tych pierwszych jest ich zasięg, pułap (zwiększający promień działania montowanych systemów rozpoznawczych) oraz większy udźwig, a drugich lepsze przystosowanie do działania w trudnych warunkach (w tym z nieprzygotowanych pasów startowych) oraz niższe koszty eksploatacji.** Kwestią dyskusyjną pozostaje prędkość, ponieważ przy realizowaniu misji rozpoznawczych niska prędkość minimalna może stanowić zaletę, ale wyższa prędkość przelotowa zwiększa z kolei przeżywalność oraz skraca okres dolotu do rejonu patrolowania.

Francuskie postępowanie, w którym postawiono na rozwiązanie oparte na samolotach odrzutowych, warto oceniać także pod względem dążenia do unifikacji floty eksploatowanych maszyn – francuskie siły powietrzne wykorzystują obecnie całą gamę odrzutowców tej klasy produkowanych przez zakłady Dassault Aviation. **Unifikacja ta może iść w dwóch wskazanych powyżej kierunkach: z odrzutowcami wykorzystywanymi najczęściej w jednostkach odpowiedzialnych za transport VIP-ów lub z maszynami turbośmigłowymi popularnie wykorzystywanymi jako lekkie transportowce lub morskie samoloty patrolowe.** Tak właśnie dzieje się we Francji, gdzie te pierwsze służą jako samoloty dyspozycyjne w siłach powietrznych i rozpoznawcze w marynarce wojennej, a drugie jako transportowce w Armée de l'Air i patrolowce w lotnictwie Marine Nationale.



## POLSKI PUNKT WIDZENIA:

Inspektorat Uzbrojenia rozpoczął w kwietniu 2016 roku fazę analityczno-koncepcyjną dotyczącą pozyskania trzech samolotów rozpoznawczych o podobnej charakterystyce w ramach programu Płomykówka (zdolność do kompleksowego rozpoznania z powietrza) i dlatego należy korzystać z doświadczeń kraju, który maszyny tego typu wykorzystuje już od lat 60. XX wieku.

Wnioskiem wartym uwagi jest niewątpliwe **dążenie do unifikacji floty posiadanych samolotów wojskowych o różnym przeznaczeniu, co prowadzi do ułatwienia obsługi i zmniejszenia kosztów eksploatacji - nabiera to szczególnej wagi przy niewielkich seriach zamawianych maszyn poszczególnych typów.**

Obecnie grono państw europejskich użytkujących wyspecjalizowane załogowe samoloty rozpoznania elektronicznego, to nie licząc Federacji Rosyjskiej, jedynie pięć krajów: Wielka Brytania, Hiszpania, Szwecja, Norwegia i właśnie Francja. **Skuteczna realizacja programu Płomykówka pozwoli Polsce wejść do tego elitarnego grona.**

Dedykowane specjalistyczne samoloty rozpoznawcze są w stanie realizować zadania z zakresu rozpoznania na poziomie strategicznym, operacyjnym i taktycznym. **Jednocześnie mogą działać na rzecz zarówno sił powietrznych, jak wojsk lądowych oraz marynarki, co czyni je jednymi z najbardziej uniwersalnych środków rozpoznania na współczesnym polu walki - obok BSP różnych typów, nad którymi mają tę przewagę, że mogą działać w sposób mniej zależny od kontroli naziemnej oraz są w stanie przenosić szerzy wachlarz systemów rozpoznawczych.** Przewagą platformy lotniczej nad tymi bazowania lądowego lub morskiego jest też większy zasięg montowanych systemów w dużo mniejszym stopniu ograniczanych horyzontem radiolokacyjnym. Z tych też powodów coraz więcej państw decyduje się na zakup rozwiązań tego typu, czego najlepszym przykładem jest region Azji Południowo-Wschodniej.

Na podstawie:

- Projet de Loi de Programmation Militaire 2019/2025, Ministère des Armées;
- L. Barnier, La France lance le programme d'avions de renseignement CUGE, Journal de l'Aviation;
- <http://iu.wp.mil.pl/>, Inspektorat Uzbrojenia MON.